

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 186 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 16 sierpnia 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Z. S. R. R. — Zatarg sowiecko - chiński.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 13.VIII. ogłaszając treść komunikatu „Pat'a”, zawierającego zaprzeczenie pogłosek o złożeniu rzekomo przez Jerzego Woyciechowskiego podaniu o przerwaniu kary, ironizuje, iż „w potrzebnej chwili znalazł się jeszcze jeden Woyciechowski”.

Izwiestja 10.VIII. w art. p. t. „Ponownie sprawa Woyciechowskiego” oświadczają, iż Woyciechowski, który tylko dzięki przypadkowi nie został mordercą Lizarena, prosi obecnie o przerwanie kary. Tysiące więźniów politycznych „gniją za życia” w więzieniach polskich. Wypadki przerwania kary nie wydzierają się w stosunku do tych ludzi, którzy oddali swe siły i zdrowie dla sprawy wyzwolenia ludów, uciskanych przez burżuazyjną Polskę; lecz białogwardyści którzy dążą do wywołania wojny między Polską a Z. S. R. R., zawsze znajdują sobie w Polsce protektorów. Łatwo zrozumieć oburzenie opinii sowieckiej, gdy się ta opinia dowiaduje o ewentualności zwolnienia jednego z tych, którzy dokonywują zagranicą zamachy na życie sowieckich przedstawicieli. Opinia sowiecka nie traci nadziei, iż bardziej rozsądne czynniki w rządzie polskim nie dopuszczą, aby prośbie Woyciechowskiego stało się zadość i aby w ten sposób rzucano nowe wezwanie pod adresem ZSRR.

Prawda 13.VIII. w sprawozdaniu z pobytu „polskiej delegacji robotniczo - włościańskiej” w ZSRR. podaje, iż delegaci zwiedzili fabrykę im. Łańcuckiego w Szczelkowie. Następnie delegacja podzieliła się na trzy grupy. Pierwsza, do której należą Otto Matz, Łańcucki i inni zwiedzi Charków, Rostów, Władykaukaz, Tyflis i Baku; druga zwiedzi Charków, Zagłębie Donieckie, Dniepropietrowsk i Aleksandrowsk; trzecia grupa, która pozostała w Moskwie, zamierza zwiedzić ośrodki przemysłowe RSFSR.

Prawda 13.VIII. z okazji pobytu delegacji w Z. S. R. R. oświadcza, iż podczas tego pobytu robotnicy i chłopcy polscy będą mieli okazję do zapoznania się z prawdą o sytuacji w państwie sowieckim.

Izwiestja 10.VIII. ogłaszają sprawozdanie z powitania delegacji na dworcu w Moskwie. W powitaniu

wzięli udział delegaci licznych instytucji i organizacji sowieckich. Delegat „pionierów” zawiadomił Łańcuckiego o obraniu go „honorowym pionierem” i wręczył mu odznakę — czerwony krawat. Na placu przed dworcem odbył się wiec, podczas którego przemawiali: sekretarz moskiewskiej rady związków zawodowych, delegat towarzystwa „MOPR.” i delegat robotników fabryki „Sierp i Mołot”. Łańcucki oświadczył w swym przemówieniu, wygłoszonym w odpowiedzi na mowy powitalne, iż delegacja przybyła do ZSRR. w celu zapoznania się z rozwojem sowieckiego państwa. Faszizm polski usiłuje oprzeć o proletarijat polski swoją walkę przeciwko ZSRR., lecz proletarijat ten skieruje przeciwko inicjatorom wojny broń, przygotowaną dla walki z Sowietami.

ZATARG SOWIECKO-CHIŃSKI.

Prawda 13.VIII. ogłasza komunikat o przebiegu rokowań chińsko - sowieckich. 7.VIII b. chargé d'affaires w Moskwie Czu-Szao-Jan przybył na stację Mandżurja i zwrócił się telegraficznie do Karachana z prośbą o wydelegowanie osobistości, upoważnionych przez rząd ZSRR. do prowadzenia rokowań z rządem nankińskim. 8.VIII Karachan wysłał odpowiedź, w której zaznaczył, iż wobec rokowań ustnych, które odbyły się między Mielnikowym a Cajem i dowiodły, iż władze chińskie wyrzekają się z łatwością poczynionych ustnych propozycji, rząd ZSRR. oczekuje na pisemną odpowiedź Karachana do Czang-Siuń-Lana. 9.VIII otrzymano w Moskwie nową depeszę Czu-Szao-Jana, który oświadczył, iż nie jest w stanie poczynić żadnych propozycji na piśmie wobec nieposiadania ścisłych wiadomości o pertraktacjach Mielnikowa z Cajem oraz że uznaje konieczność rozstrzygnięcia spornych kwestyj w drodze bezpośrednich rokowań między sobą a delegatem rządu ZSRR. lub Karachanem. W tym celu Czu-Szao-Jan wyraził gotowość przyjazdu do Moskwy. Wobec tego, iż propozycja ta nie zmieniła nic w sytuacji, komisariat ludowy spraw zagranicznych wstrzymał się od odpowiedzi.

